"Światło między oceanami" — wolnyduch

Od autora: inspiracja filmem, na podstawie książki L.D.Stedman, o tym samym tytule, której niestety nie czytałam.

Cytat z netu, autora nie znam, ale mogłabym innymi słowy napisać to samo...

"Akcja książki toczy się w 1920 roku w Australii po zakończeniu wojny. Opowiada o losach Toma Sherbourne i Isabel Graysmark.
Tom dostaje posadę latarnika na małej wysepce Janus Rock. Przeprowadza się na nią razem z żoną Isabel. Młoda Isabel marzy o gromadce dzieci, ale szczęście jej nie sprzyja. Po kilku poronieniach popada w depresję. Pewnego dnia zdarza się cud w ich życiu.
Do brzegu wyspy przybija łódź ze zwłokami martwego mężczyzny i płaczącym dzieckiem. Isabel namawia Toma, żeby zabrał niemowlę z łodzi. Z dobrego serca bierze maleńką dziewczynkę. Podejmuje decyzję, żeby została razem nimi. Po jakimś czasie do brzegu przybija policja, która poszukuje dziecka. Tom trafia do więzienia, a dziecko wraca do biologicznej matki."

Jeśli ktoś nie oglądał filmu, choć był on emitowany kilkukrotnie, to polecam, bo wart obejrzenia, choć nie jest to radosna rozrywka...
Nie znalazłam filmu na youtubie, tylko jego zwiastun oraz czytany autbook, również, ale cały film jest do obejrzenia na c.d.a, przynajmniej był, może jest też w Neflixsie, tego nie wiem...

***
P.S We wtorek w programie drugim będzie ponowna emisja filmu o godz. 21.55, zatem, jeśli ktoś ma czas i chęć obejrzeć film, to będzie miał ku temu okazję.
to może to zrobić

Wymyśliłam cię córeczko lata temu.
Wymarzyłam biały czepek, srebro śmiechu.
Kołysałam w sennym sadzie, nim obrodził,
lecz niestety, mimo starań, przymarzł owoc.

A w tym sadzie było wszystko, oprócz ciebie,
winobranie pełne słońca, koszów szczęścia,
lecz do pełni brakowało twoich rączek,
jasnych włosów, gaworzenia, pierwszych kroczków.

Do momentu, gdy na grzbiecie wielkiej wody
przypłynęłaś, w łupineczce, razem z ojcem.
Jego serce nie przetrwało silnych wzruszeń.
Ty musiałaś żyć, by radość dać, nieść ulgę.

Żebyś mogła stać się oczkiem w głowie dla nas,
odkąd Rea się nad nami zlitowała,
by po latach sen wyzłocić upragniony,
byśmy mogli spełnić rolę - matki, ojca.

Lecz życiowy sztorm oddzielił cię, by szczęście
porwać, zesłać srogą karę za sięgnięcie
po dar, który w obcym sadzie się narodził.
Zostawiając kartki wspomnień, słońca okruch,

wraz z nieskończonością tęsknot, źródeł słonych.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

wolnyduch, dodano 29.08.2022 05:10

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.